

## Dyplomaci w gumowcach

dok. ze str. 1



- Katedra Biosystematyki Uniwersytetu Opolskiego,
- partnerzy zagraniczni naszych szkół partnerskich.

Edukacja nie może ograniczać się tylko do tradycyjnych form aktywności. Winna być ona poszerzona o formy pracy inspirujące do działań, umożliwiających poznawanie, poszukiwanie informacji i ocenę faktów. Powyższe założenia realizowane były w projekcie poprzez :

- prowadzenie badań na terenach w pobliżu miast partnerskich oraz ograniczonego w czasie wspólnego projektu na obszarach zalewowych rzeki Lippe w Nadrenii-Westfalii;
- poznanie problematyki gospodarki wodnej w miastach partnerskich;
- poznawanie charakterystycznych cech morfologicznych i anatomicznych przedstawicieli fauny i flory ekosystemów wodnych i lądowych;
- poznanie metody tzw. elektropłótu;
- doskonalenie umiejętności w zakresie badań biologicznych i chemicznych wody oraz umiejętności językowych;
- kształtowanie umiejętności poszukiwania informacji oraz wskazywania związków przyczynowo - skutkowych;
- kształtowanie w młodych ludziach kreatywności i współodpowiedzialności w nowej zjednoczonej Europie.

Nagrodzony projekt jest częścią trwającej już 14 lat inicjatywy, do której kontynuacji nie brakuje chętnych. Polega ona na zaplanowaniu działań na wiele lat i ich realizacji przez kolejne roczniki uczniów szkół partnerskich. Nie byłoby to możliwe bez silnego zaangażowania nauczycieli poszczególnych szkół, którzy wśród społeczności szkolnej „wylawiają” kontynuatorów wspólnego przedsięwzięcia. Jednocześnie wszystkie działania na terenach państw partnerskich dotyczą wspólnej tematyki: środowiska naturalnego i ochrony wód. Fazy przygotowawcze projektów prowadzone są na terenach poszczególnych państw, natomiast badania zaplanowane na fazę działań i opracowanie wyników następuje podczas wspólnych prac w kraju, w którym projekt jest finalizowany. Nagrodzony projekt realizowany był na terenie Niemiec. Uczestniczyli w nim między innymi przedstawiciele organizacji d/s ochrony środowiska Nadrenii-Westfalii, dr Peter Liese - członek Parlamentu Europejskiego,

prof. dr Heine Schirp - przedstawiciel d/s oświaty Nadrenii-Westfalii, dr W. Beutel z Uniwersytetu w Jenie - prezes Fundacji Teodora Heussa, dr Eckhard Ruthemeyer/Burmistrz Miasta Soest. Słowo wstępne do publikacji napisali m.in. wspomniany dr Peter Liese, Sigmar Gabriel/Minister Środowiska, Ochrony Przyrody i Bezpieczeństwa Energii Jądrowej oraz Rolf Schulz z Ministerstwa Szkolnictwa i Kształcenia Ustawicznego Nadrenii - Westfalii.

Dodać w tym miejscu należy, że do publikacji polskiej „Umwelt kennt keine Grenzen. Środowisko nie zna granic” rozpoczynającej cały cykl projektów słowo wstępne napisali ówczesni prezydenci: Polski - Lech Wałęsa, oraz Niemiec - Roman Herzog. Jest to najlepszy dowód na zrozumienie przez władze najwyższych szczebli doniosłości tematyki prowadzonych badań. Projekt został wyróżniony w zgłoszonym w Niemczech ogólnokrajowym konkursie „Przygoda z badaniami dolin rzecznych i strumieni” organizowanym przez Niemiecki Związek Odnowy Wód. Konkurs jest częścią organizowanego przez NZOW ogólnokrajowego projektu edukacji o środowisku naturalnym pod nazwą „Życie dolin rzecznych”, wyróżnionego przez UNESCO jako oficjalny projekt dekady Narodów Zjednoczonych 2005-2014 „Edukacja dla długofalowego rozwoju”.

Na realizację tej edycji środki pozyskano z Fundacji Roberta Boscha w ramach programu „Junge Wege in Europa”.

Wspólna międzynarodowa inicjatywa została bardzo dobrze rozpropagowana we wszystkich państwach partnerskich. Została wydana 140 stronicowa publikacja książkowa i jej odpowiednik na dysku CD: „Oberkante - UnterLippe. Klima - Hochwasser - Renaturierung“ opisująca szczegóły działań i ich wyniki. W telewizji Południowej Westfalii (WDR) wyemitowany został film na temat projektu. Sami uczestnicy opracowali również bardzo interesujący film w formacie \*.wmv, prezentację Power Point dotyczącą powstania ścieżki dydaktycznej oraz zmian w środowisku naturalnym. Powstało również wiele artykułów prasowych na temat projektu.

Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w realizację projektu, ciesząc się, że nasza wspólna praca została zauważona i wyróżniona na forum województwa opolskiego.

Renata Hurek  
Ilona Piontek

Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów informuje

## Obrona przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi

Kiedy decydujemy się na większe zakupy? Wtedy, kiedy rzeczywiście staje się to koniecznością. W praktyce jednak często zdarzają się momenty, gdy na taki krok wpływają nie nasze potrzeby, a zupełnie inne czynniki - bardziej związane z emocjami niż racjonalnym uzasadnieniem potrzeby. Dzieje się tak zwłaszcza jeśli chodzi o sprzedaż poza lokalem przedsiębiorstwa - różnego rodzaju prezentacje w restauracjach, w naszych domach lub domach sąsiadów, etc. Często kupujemy coś pod wpływem reklamy lub informacji uzyskanych od sprzedawcy, a później okazuje się, iż towar nie ma właściwości, o których nas zapewniano. Od niedawna jesteśmy prawnie chronieni przed nieuczciwymi praktykami.

Od 21.12.2007 r. obowiązuje Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Wprowadza ona do polskiego prawa dyrektywę 2005/29/WE dotyczącą nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym. Chodzi tutaj o praktyki, które mogą doprowadzić do tego, że konsument podejmie decyzję dotyczącą umowy, której w innej sytuacji by nie podjął. Dlatego zakazane jest wprowadzanie w błąd konsumentów przez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, ale również i prawdziwych, które mogą wprowadzać w błąd.

**Przed nieuczciwymi praktykami klient będzie może się bronić, żądając zaniechania ich, usunięcia skutków, unieważnienia umowy, naprawienia wyrządzonej szkody oraz zasądzenia odpowiedniej kwoty.** Zakazana zatem jest kryptoreklama, reklama - przynęta oraz reklamowanie produktów ludzko podobnych do towaru konkurencji (reklama porównawcza). Przepisy dotyczące kwestii nieuczciwych praktyk handlowych w relacjach pomiędzy przedsiębiorcami a konsumentami były do tej pory rozproszone. Dzięki nowej regulacji zostały one kompleksowo uregulowane w jednym akcie prawnym. Nowe przepisy zawierają szczegółowy katalog praktyk nieuczciwych, co powinno zwiększyć bezpieczeństwo ekonomiczne konsumentów, a pośrednio ułatwić im również dochodzenie roszczeń.

Ustawa wprowadza pojęcie agresywnych działań marketingowych, definiując je jako wywieranie niedopuszczalnego nacisku i ograniczenie przez to swobody wyboru. Do tej kategorii zaliczamy takie zachowania, jak: wywoływanie wrażenia, że konsument nie może opuścić pomieszczeń przedsiębiorcy bez zawarcia umowy, uciążliwe nakłanianie do nabycia produktów czy informowanie klienta o tym, że jeżeli nie nabydzie określonego towaru lub usługi, może

mu grozić utrata pracy lub środków do życia.

Nowy akt prawny definiuje również przeciętnego konsumenta jako osobę wyedukowaną, zorientowaną i ostrożną. Stosując przepisy, Urząd oraz sądy będą uwzględniać czynniki społeczne, kulturowe i językowe, a nawet przynależność adresata określonych praktyk rynkowych do konkretnej grupy (ze względu na wiek czy niepełnosprawność). Będą zobowiązane także do uwzględniania orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Zgodnie z nowym prawem w postępowaniu sądowym do przedsiębiorca zobowiązany będzie wykazać, że stosowana przez niego praktyka nie wprowadza w błąd. Przepis ten jest szczególnie istotny ze względu na dużą trudność, z jaką wiąże się udowodnienie przez konsumenta, że produkt czy usługa nie posiada cech, o których informował profesjonalny uczestnik rynku. Zatem na ile będziemy skutecznie chronieni, pokaże praktyka.

Faktem jest, iż mamy prawną ochronę przed nieuczciwymi praktykami, a związku z czym w przypadku stwierdzenia wprowadzenia nas w błąd korzystamy z jej przepisów. Małgorzata Plaszczyk

W tekście wykorzystano informacje z Komunikatu UOKiK

## Sprawa pewnej pościeli

Prawo konsumenckie w Polsce generalnie dostosowane jest do praw unijnego. Przestrzeganie prawa przez przedsiębiorców jest na coraz lepszym poziomie. Jednak pamiętajmy, iż regulacji ustawowych rzeczywistość bywa czasem różna. Dlatego pamiętajmy o dowodach. W przypadku sprzedaży poza lokalem przedsiębiorstwa przepisy nas chronią i możemy do 10 dni od takiej umowy odstąpić. Wówczas umowa traktowana jest jak niezawarta. Strony powinny zwrócić sobie to, co otrzymały, tzn. oddajemy towar sprzedawcy, a on zwraca nam pieniądze, które wpłaciliśmy.

Wszystko jest teoretycznie proste, jednak pamiętajmy, że sprzedawca nie zawsze chce, by sprzedaż została anulowana. Naszym obowiązkiem jest oddanie towaru w stanie niezmiennym. I najlepiej posiadać świadków i zdjęcia towaru, że był on nieużywany. Bo potem trudno nam będzie to udowodnić.

Do mnie, jako Powiatowego Rzecznika Konsumentów, trafiła swego czasu sprawa dotycząca pewnej pościeli. Konsumentka kupiła ją po pokazie, poza lokalem przedsiębiorstwa, z myślą sprezentowania jej komuś bliskiemu. Jednak okazało się,

że osoba, którą zamierzała nią obdarować, posiadała już identyczny komplet. Konsumentka postanowiła więc odstąpić od umowy w terminie do 10 dni, co jest zgodne z obowiązującymi przepisami. Jako że pościel kosztowała parę tysięcy złotych, konsumentka działała szybko. Wysłała odstąpienie od umowy wraz z pościelą, której nawet nie rozpakowała.

Jakież było jej zdziwienie, gdy okazało się, że firma nie chce odstąpić od umowy, mimo iż termin ustawowy został zachowany, twierząc, że otrzymała brudną i poplamioną pościel. Zdaniem firmy towar był używany - nie był w stanie niezmiennym i w takim przypadku odstąpienie jest nieskuteczne.

Konsumentka prosiła o pomoc Rzecznika, który prowadził mediację z firmą. Towar był wydany konsumentce na dworze podczas deszczowej pogody, w folii znajdowała się niewielka dziura, był to ostatni komplet i konsumentka nie miała wyboru. Nie rozpakowała jednak jakości zakupu i nie przypuszczała, że w środku mogą znajdować się jakieś plamy. Konsumentka nie posiada dowodu, że wysłała pościel w stanie niezmiennym. Nie zrobiła zdjęć. I może

to poskutkowało tym, iż sprawy tej nie uda jej się zakończyć pozytywnie, mimo tego, iż postąpiła zgodnie z przepisami.

Mediacja Rzecznika nie przyniosła efektu. Firma zgodziła się jednak na rozpatrzenie sprawy przez Stały Polubowny Sąd Konsumentcki. Jako że firma jest z daleka, konsumentka nie mogła uczestniczyć w rozprawie. Rozprawa odbyła się bez jej udziału i niestety - na jej niekorzyść. Sąd w wyroku stwierdził, iż konsumentka mogła zobaczyć pościel i powiadomić sprzedawcę, iż jest ona zabrudzona. Sąd Konsumentcki stwierdził, iż pościel jest używana i firma nie musi uznać odstąpienia od umowy.

W tej chwili konsumentce pozostaje jedynie dochodzenie swych roszczeń na drodze sądowej przed sądem powszechnym - również daleko od miejsca zamieszkania. Kwestia udowodnienia, iż otrzymała pościel w takim stanie w jakim ją oddała, będzie trudna.

Dlatego ZAWSZE pamiętajmy o sprawdzaniu tego, co kupujemy. W przypadku zwrotu towaru zakupionego poza lokalem przedsiębiorstwa, róbmy jego zdjęcia i opakowujemy go w obecności świadków.

Małgorzata Plaszczyk

## Tych kursów już nie ma

PKS w Strzelcach Opolskich Spółka Akcyjna ze względu na niską frekwencję pasażerów z dniem 01.04.2008 r. Odwołuje następujące kursy:

Strzelce Op. - Opole z godz. 4.05	Strzelce Op. - Gliwice z godz. 7.15
Strzelce Op. - Opole z godz. 13.20 w dni wolne od pracy	Gliwice - Strzelce Op. z godz. 12.50
Strzelce Op. - Opole z godz. 18.20	Strzelce Op. - Ujazd z godz. 16.30
Opole - Strzelce Op. z godz. 4.50	Ujazd - Strzelce Op. z godz. 17.10
Opole - Strzelce Op. z godz. 15.20 w dni wolne od pracy	Strzelce Op. - Izbicko z godz. 10.00
Opole - Strzelce Op. z godz. 19.25	Izbicko - Strzelce Op. z godz. 11.05
Opole - Strzelce Op. z godz. 20.10 w dni wolne od pracy	